

10 czerwca

egz.nr. 2

~~ŚCIŚCIE TAJNE~~

*Jeżeli
0.10.52*

Dyrektora Departamentu Śledczego MBP.

W W a r s z a w i e

R a p o r t

o przyjęciu sprawy do prowadzenia pod kryptonimem "Tartak"

p-ko : DROŹDŹ Janowi s. Antoniego i Anny z d.
Białon, ur. 10.IX.1911r w Dobrej pow. Limanowa,
zam. Dobra Nr. 197 pow. Limanowa, narod. i obyw.
polskiego, poch. społ. chłopskiego, robotnikowi,
posiad. wyksz. 6 kl. szk. powsz., przyn. do WKR
Nowy Sącz, kpr. w rezerwie, posiad. 1/2 morgi
ziemi, bez odznaczeń i orderów, ze słów nie
kieranemu, bezpartyjnemu.
podejrz. z art. 18 § 1 Dekr. z dnia 15.VI.46r

Sprawa została przyjęta do Wydziału Śledczego w dniu
9.VI.1952r z Wydziału III-go tut. Urzędu.

Na podstawie zeznań członków nielegalnej organizacji
p. n. "Odwet Górski" - aresztowanych przez tut. Urząd ustalono, że
na terenie pow. Limanowa był wtajemniczony o działalności i istnieniu
tej organizacji osobnik nazwiskiem Drożdż Jan, któremu w/g zeznań
Mamaka Stanisława, Jońca Zygmunta i Króla Franciszka przez w/w była
proponowana przynależność do tej organizacji.

Uzyskane materiały zostały przesłane do Wydziału
III - go tut. Urzędu, celem operacyjnego wykorzystania, z których
wynikało, że podejrz. Drożdż Jan nie był członkiem zlikwidowanej
organizacji, a tylko był on przez Mamaka Stanisława, Jońca Zygmunta
i Króla Franciszka poinformowany o istnieniu organizacji w ten sposób,
że powiedzieli mu w czasie jednego ze spotkań iż chcieliby się spotkać
z nim i porozmawiać o pewnych tajnych sprawach i po dojściu do zgody
z nimi mogłby w przyszłości zajmować wysokie stanowisko.

27

Wydział III-ci tut. Urzędu uzyskane materiały na DROZDZ Jana przesłał do Departamentu III-go M.B.P. w Warszawie, celem zajęcia stanowiska co do osoby podejrzanego Drożdż Jana. Po przekazaniu materiałów Dep. III-ci w dniu 23 maja 1952 r. aresztował w Warszawie DROZDZ Jana. Czy aresztowanie podejrzanego było uzgodnione z Dep. Śledczym M.B.P. tego nie wiemy.

Po przekazaniu sprawy wraz z aresztowanym przez Departament III-ci M.B.P. w Warszawie, Wydział III-ci tut. Urzędu w dniu 5.VI.52 r. wystąpił z wnioskiem do Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Krakowie, celem zastosowania środka zapobiegawczego - aresztu tymczasowego, która zastosowała areszt w terminie do dnia 23.VI.1952 r.

W toku wstępnego śledztwa ustalono, że podejrz. DROZDZ Jan w czasie okupacji był członkiem organizacji A.K. w oddziale "Zawiazy", pełniąc funkcję instruktora wyszkolenia strzeleckiego i bojowego. Wiosną 1944 r. w czasie przynależności do A.K. poznał Jońcę Zygmunta jako członka org. A.K.. Od czasu wyzwolenia Polski przez Armię Czerwoną do m-ca marca 1952 r. żadnego kontaktu z Jońcem Zygmuntem nie utrzymywał, a dopiero w marcu 1952 r. podejrz. DROZDZ Jan spotkał się przypadkowo z Jońcem w mieszkaniu Mamaka Stanisława u którego podejrz. DROZDZ był w sprawach prywatnych a którego znał jako członka kółka myśliwskiego i z którym chodził razem na polowania.

W tym czasie t.j. w m-cu marcu 1952 r. podejrz. DROZDZ Jan otrzymał telegram od Mamaka w którym Mamak prosił go by przyjechał do niego w najbliższych dniach, celem omówienia sprawy hodowli "bobrów", które w tym czasie podejrz. DROZDZ hodował. Wobec tego w najbliższą niedzielę t.zn. końcem m-ca marca 1952 r. podejrz. DROZDZ pojechał do Limanowej do Mamaka u którego zastał lekarza i dentystę z Tymbarku pijących wódkę i po zapoznaniu się z nimi pił razem od godz. 14-tej do godz. 16-tej i rozmawiał na temat myślistwa. Około godz. 16-tej do mieszkania Mamaka przyszedł Joniec, który po przywitaniu się poprosił podejrz. DROZDZA do drugiego pokoju i tam powiedział do niego, że chciałby z nim porozmawiać w pewnej sprawie, lecz narazie nie ma żadnych dokładnych danych i dopiero jak się dowie to wtedy będzie rozmawiał. Poza tym nic więcej nie rozmawiali i w kilka minut po tej rozmowie DROZDZ pożegnał się i powrócił do domu.

Ponowne spotkanie podejrz. DROZDZ Jan odbył z Mamakiem i Jońcem końcem m-ca kwietnia 1952 r. Na spotkanie to wezwany został przez Mamaka telegramem w którym tak jak poprzednio było podane ażeby przyjechał porozmawiać w sprawie "bobrów". Jednak we wskazanym mu dniu podejrz. DROZDZ nie pojechał, a dopiero w kilka dni potem będąc na targu w Limanowej poszedł do Mamaka u którego zastał pijących wódkę Jońca Zygmunta, Króla Franciszka i innych osobników z którymi był razem od godz. 15-tej do godz. 18-tej.

W czasie tego pobytu u Mamaka podejrz. Drożdż rozmawiał z Królem Franciszkiem, który powiedział Drożdż Janowi, że cieszy się z tego iż mógł się z nim zapoznać jako z osobą pewną i zaufaną jak też, że chciałby się z nim spotkać i porozmawiać po trzeźwemu o pewnych tajnych sprawach. Do rozmowy tej włączył się także Mamak, który powiedział, że jak dojdą do zgody to w przyszłości Drożdż będzie zajmował wysokie stanowisko, lecz jakie i w związku z czym nie powiedział.

Niezależnie od powyższego należy nadmienić, że podejrz. Drożdż Jan jako b. członek A.K. utrzymywał kontakty też z b. czł. A.K. Cieślakiem Janem zam. w gromadzie Dobra pow. Limanova. W m-cu lipcu 1951r. w czasie rozmowy Cieślak Jan powiedział podejrz. Drożdż Janowi, ażeby ten w dniu następnym przyszedł na stację kolejową w Dobrej, gdyż tam spotkają się z jednym osobnikiem, celu spotkania nie mówił mu. Zgodnie z przeprowadzoną rozmową w dniu następnym podejrz. Drożdż Jan udał się na stację kolejową w Dobrą i tam został zapoznany przez Cieślaka z osobnikiem imieniem Tadek, z którym od tego czasu systematycznie co pewien czas utrzymywał kontakty. W czasie spotkań podejrz. Drożdż na zapytanie osobnika imieniem Tadek informował go o nastrojach ludności na Podhalu. Podejrz. Drożdż Jan utrzymując kontakty z osobnikiem imieniem Tadek był przekonany, że osobnik ten jest członkiem jakiejś nielegalnej organizacji gdyż interesuje go nastroje ludności na Podhalu o czym informował go podejrzany.

Wiosną 1952r podejrz. Drożdż Jan po przeprowadzonej z nim rozmowie okolicznościowej na tematy istnienia nielegalnej organizacji, która była przeprowadzona w domu Mamaka będąc zorientowanym, że na terenie powiatu Limanova istnieje nielegalna organizacja, w czasie spotkań i rozmowy z Cieślakiem Janem jak też i osobnikiem imieniem Tadek poinformował ich o powyższym.

Należy nadmienić, że w czasie kontaktowania się z osobnikiem imieniem Tadek podejrz. Drożdż wyjeżdżał na spotkania do Warszawy a koszty podróży były mu zwracane przez Tadeka.

Co do osobnika imieniem Tadek jak też i Cieślaka Jana Wydział Śledczy został powiadomiony przez Wydział III tut. Urzędu ażeby te nazwiska pomijać w śledztwie zgodnie z poleceniem Departamentu III MBP.

Drożdż Jan po ukończeniu szkoły powszechnej w 1927r rozpoczął pracę w tartaku w Dobrej pow. Limanova, gdzie pracował do 1932r i powołany został do wojska. Służbę wojskową odbył w 2 pułku strzelców podhalańskich w Sanoku i tam był jako nadterminowy w stopniu kpr.

do 1938r. Od 1938r do chwili wybuchu wojny w 1939r pracował jako robotnik na kolei. Po wybuchu wojny został powołany do wojska i przydzielony do 50 pułku strzelców kresowych w Sarnach, skąd na skutek rozsypania się pułku powrócił do domu. Do 1941r. pracował na gospodarstwie. Od 1941r. do chwili wyzwolenia był w org. A.K. w oddziale "Zawiszy", a następnie w oddziale "Andrzeja" pełniąc tam stanowisko d-cy drużyny i instruktora wyszkolenia wojskowego. Po wyzwoleniu do 1947r pracował w firmie "Lesne grzyby, jagody i owoce" w Zakopanem. W 1948r został aresztowany za działalność p-ko Polsce Ludowej w ramach nieleg.org. "WiN", jednak na rozprawie został uniewinniony i wiosną 1949r wypuszczony na wolność. Po wyzwoleniu z więzienia do lata 1951r. pracował przy skupie osoców w Spółdzielni "Les" a ostatnio był w domu i prowadził hodowlę bobrów płatnych.

Do zarzucanych czynów podejrz. Drożdż Jan nie przyznaje się i wyjaśnia, że był dwa razy u Mamaka na skutek otrzymanych telegramów, u którego spotkał się z Królem i Joncem, którzy mówili mu, że chciałby rozmawiać z nim na temat takichś tajnych spraw, lecz konkretnie o czym, nie jest mu wiadomo.

Wartość dowodowa materiałów jest wystarczająca do dalszego prowadzenia śledztwa, a w zależności od zeznań członków nieleg.org. "Odwet Górski": Mamaka Stanisława, Jönca Zygmunta i Króla Franciszka uzależnione będzie skierowanie tej sprawy na drogę postępowania sądowego.

W dalszym etapie śledztwo skierowane będzie na całkowite udowodnienie winy podejrzanemu.

/-/ ZDROJEWSKI W. por.